

### [Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)  
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)  
[.net](#)  
[Innowacje](#)  
[Nauka](#)  
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Przemysł](#)

## Produkcja przemysłowa w lipcu 2013



W lipcu produkcja przemysłowa wzrosła o 6,3 proc.

**r/r wobec 3,0 proc. r/r zanotowanych w czerwcu. Po odliczeniu czynników sezonowych wzrost produkcji przemysłowej wyniósł 2,8 proc. r/r wobec 4,5 proc. w czerwcu (co do poprawki sezonowej, to ta jest mocno dyskusyjna - duża zmienność danych i koniec próby sugeruje ostrożne podejście; bezpiecznie jest odcedzić wpływ zmian w dniach roboczych mechanicznie, co dałoby około +4 proc.).**

Wyższa produkcja w lipcu to oczywiście nie tylko efekt wyższej liczby dni roboczych. Wzrosty objęły 27 z 34 sekcji przemysłu i były równomiernie rozłożone po sekcjach eksportowych (efekt ciągle dużej konkurencyjności cenowej polskiego przemysłu ale i ożywienia w strefie euro) i krajowych (odbudowa popytu krajowego, w tym konsumpcji).

- Te dane to nie anomalia - podobnie, jak anomalią nie będzie nieco gorszy odczyt w przyszłym miesiącu - ale potwierdzenie tendencji obserwowanych od 2-3 miesięcy, kiedy to zwracaliśmy uwagę, że słabe odczyty rok do roku tuszują poprawiające się momentum polskiej produkcji - mówi Ernest Pytlarczyk, główny ekonomista BRE Banku.

Największą niespodziankę przyniósł jednak sektor budowlany - produkcja budowlano-montażowa spadła zaledwie o 5,2 proc. w ujęciu rocznym (powszechnie przewidywano spadek ok. 12 proc.). Jest to najlepszy wynik sektora budowlanego od listopada 2012 i pierwszy od jesieni zeszłego roku jednocyfrowy spadek. Zaskoczenie (wykraczające poza powszechnie znane efekty bazowe) można wprawdzie przypisać częściowo korzystnemu układowi dni roboczych (+3 m/m) i bardzo korzystnym warunkom pogodowym, ale tego rodzaju czynniki same z siebie nie wygenerowałyby najlepszego w historii lipca (w ujęciu m/m +7,8 proc.).

- W naszej opinii okres dwucyfrowych spadków produkcji budowlanej najprawdopodobniej zakończył się - w kolejnych miesiącach i kwartałach sektor będzie wspierany nie tylko przez zamówienia publiczne, ale również przez prywatną aktywność inwestycyjną - dodaje Marcin Mazurek, analityk BRE Banku.

Tu warto odnotować dynamiczny wzrost liczby rozpoczętych budów mieszkań (dane za lipiec opublikowane wczoraj) - po wyłączeniu czynników sezonowych szacujemy na +9,9 proc. w stosunku do poprzedniego miesiąca i ok. +25 proc. w stosunku do dna cyklu mieszkaniowego.

Ceny producentów podniosły się o 0,2 proc. w ujęciu miesięcznym (roczny spadek wyniósł -0,8 proc., nieco wyżej od konsensusu i naszej prognozy na poziomie -0,9 proc.). Na przyspieszenie tempa wzrostu cen wobec poprzedniego miesiąca wpłynęły wyższe ceny w przetwórstwie (0,3 proc. m/m, po wyłączeniu elementów związanych z produkcją koksu i ropy naftowej wzrost wniósł 0,2 proc. m/m), pozytywny efekt netto obniżki cen energii elektrycznej oraz podwyżki opłat za wywóz śmieci, a także skutki rewizji w górę odczytu z poprzedniego miesiąca. Co ciekawe, ceny w przetwórstwie przemysłowym po wyłączeniu elementów głównie egzogenicznych (koks i produkty rafinacji ropy naftowej) - czyli nasz bazowy wskaźnik cen przetwórstwa - sugerują, że dynamika cen w lipcu była równa 0 w ujęciu rocznym. Z pewnością zachętą do podwyżek cen był wyższy kurs walutowy (ceny importu) w warunkach wyższej aktywności gospodarczej. Ten drugi fakt będzie prowadził do powolnego zawężenia różnicy pomiędzy poziomem kursu oraz dynamiką cen producentów w ujęciu bazowym (patrz wykres). Tym samym, ceny producentów powinny w najbliższych miesiącach przyspieszać.

- Wczorajsze dane z realnej gospodarki potwierdzają dobry start polskiej gospodarki w II połowę roku. Naszym zdaniem ścieżka wzrostu PKB w II połowie roku będzie monotonicznie rosnąca - w ostatnim kw. 2013 spodziewamy się dynamiki bliskiej 2,0 proc. r/r. - mówi Ernest Pytlarczyk. Tym samym uważa, że zarówno analitycy (ciągle przerażeni spowolnieniem z I połowy roku i wieszczący

wieloletnią stagnację), jak i NBP (patrz projekcja z asymetrycznym ryzykiem realizacji negatywnego scenariusza gospodarczego) będą pozytywnie zaskoczeni tempem ożywienia polskiej gospodarki.

Dane nie miały większego wpływu na rynek długu (dominują czynniki globalne i korekta na bundzie) ale wsparły złotego. Kontynuacja ożywienia powinna skutkować również w Polsce bardziej stromą krzywą dochodowości i bardziej agresywnymi oczekiwaniami na zacieśnienie monetarne.

Źródło: [www.podkarpackagospodarka.pl](http://www.podkarpackagospodarka.pl)

<http://laboratoria.net/przemysl/19092.html>

**Informacje dnia:** [Studenci poszerzają wiedzę medyczną Ponad 218 tys. studentów korzysta z mLegitymacji](#) [Psycholog o pomocy powodzianom](#) [Muzyka pomocna w leczeniu osób](#) [Kardiochirurgia zмага się z brakami kadrowymi](#) [Potrafimy zapędzić bakterie do roboty](#) [Studenci poszerzają wiedzę medyczną Ponad 218 tys. studentów korzysta z mLegitymacji](#) [Psycholog o pomocy powodzianom](#) [Muzyka pomocna w leczeniu osób](#) [Kardiochirurgia zмага się z brakami kadrowymi](#) [Potrafimy zapędzić bakterie do roboty](#)

## **Partnerzy**